

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, czwartek 16 czerwca 1932 r.

Nr. 135

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Polska a Niemcy. — Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a państwa bałtyckie. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja międzynarodowa. Konferencja w Lozannie. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Rumunii. — Litwa a Niemcy.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

L'Echo de Paris 15.VI, zamieszcza notatkę pod nagł.: „Herren - Klub”, informującą o nieoficjalnej działalności politycznej obecnego kanclerza Rzeszy. Papen jest jednym z założycieli t. zw. „Herren-Klubu” — instytucji mocno zabarwionej politycznie i różgąłęzionej w całych Niemczech. „Herren - Klub” ma swój organ prasowy mianowicie czasopismo „Der Ring”. „Der Ring” jest zwolennikiem powrotu Alzacji i Lotaryngji do Niemiec, jak również przyłączenia do Rzeszy ziem polskich z pod b. zaboru pruskiego. W czasopiśmie tem umieszczane są od czasu do czasu sprawozdania z różnych misyj politycznych v. Papen'a, m. innymi sprawozdanie z podróży do Francji polityków katolickich niemieckich w grudniu 1930 r. W sprawozdaniu tem obecny kanclerz uważa politykę Stresemanna za słuszną co do ostatecznych celów, lecz nie zgadza się z jej metodami. Chciałby on stworzyć sojusz francusko - niemiecko - polski jedynie w celu umożliwienia Niemcom zbrojenia się. Znany działacz Arnold Rechberg i prof. Creyer członkowie „Herren - Klubu” i współpracownicy „Ring'u” wypowiadają się zazwyczaj na łamach tego pisma w sensie przychylnym sojuszowi francusko - niemiecko - polskiemu, lecz pod warunkiem, że Francja zgodzi się wpłynąć na Polskę i skłoni ją do ustępstw w sprawie zmiany granicy polsko - niemieckiej.

The Daily Telegraph 13.VI, w kor. z Paryża, omawiając rozmowy Herriota i Mac Donald'a, pisze, że Mac Donald dał wyraz opinji, że możnaby nakłonić rząd niemiecki, by publicznie dał wyraz swoim pokojowym intencjom wobec Polski. Następnie jednak poglądy Mac Donald'a uległy zmianie. Zamierza on zaproponować konferencję lozańską, by ogłosiła deklarację, w której każde z reprezentowanych mocarstw proklamowałoby światu, że zamierza pracować dla pokoju i nie żywi zamiaru uciekania się do wojny.

POLSKA A GDANSK.

Prawda 14.VI, w koresp. z Berlina przytacza treść noty w. m. Gdańska, protestującej przed Ligą Narodów przeciwko żądaniom polskim co do kontroli importu towarów do Gdańska. Powołując się na głosy prasy niemieckiej, — „Prawda” twierdzi, że stosunki polsko-gdańskie na tle zatargu celnego uległy zaostreniu.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 14.VI, w koresp. z Warszawy przytacza głosy prasy polskiej o zagranicznej polityce Polski w związku z odwołaniem francuskiej misji wojskowej z Warszawy. Koresp. zwraca szczególną uwagę na artykuły „Gazety Polskiej” i „Gazety Warszawskiej”, dementujące pogłoskę o rzekomem porozumieniu wojskowym między Francją, Niemcami i Polską.

Prawda 14.VI, w koresp. z Warszawy przytacza za „Polską Zbrojną” treść artykułu b. ministra czechosłowackiego Neumana o konieczności zatrzymania przez Polskę wyjaścia na morze Bałtyckie chociażby za cenę wojny. Jednocześnie pismo donosi o wyjeździe specjalnej delegacji polskiej do Pragi celem omówienia z rządem czechosłowackim sprawy wykorzystania przez Czechosłowację portu w Gdyni.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 14.VI, zamieszcza p. n. „Dopóki niema wspólnej polityki, nie może być mowy o współpracy państw bałtyckich” informacje o przebiegu obrad kongresu zbliżenia litewsko-łotewskiego w Rydze (por. „Przeegl. Prasy Zagr.” Nr. 134).

Delegat litewski Vileiszis podkreślił, że wzajemne zbliżenie Litwy i Łotwy napotyka na trudności „z powodu rozbieżnych sympatyj politycznych obydwu państw”. Jego zdaniem, jest rzeczą wątpliwą, by obecne pokolenie doczekało się prawdziwego zbliżenia litewsko - łotewskiego. „Możemy — mówił Vi-

PRAGUE
ZAGREB

COOPERATION BUREAU
WOMEN'S TRADE

MINISTERSTVO PRŮMYSLŮ A ZEMĚDĚLSTVÍ

Prague

Ministry of Industry and Agriculture

Box VII

ADDRESS: RESEARCH FIVE MARKET

Prague, Czechoslovakia
Telephone: 1234567
Cable: 1234567

SPRAY

SPRAY & MIST

SPRAY & MIST
This product is designed for use in agricultural and industrial applications. It provides a fine mist of the active ingredient, ensuring efficient coverage and application. The formulation is stable and effective under various environmental conditions. For detailed information, please refer to the technical specifications and safety data sheet.

leiszis — dążyć do tego zbliżenia, lecz czy wystarczy nam wytrwałości, to inna sprawa. Dokoła nas panuje zamieszanie, przyszłość jest mglista i zachodzi konieczność znalezienia „gwarancji bezpieczeństwa”... W d. c. Vileiszis wskazał na „imperjalizm” polski i jego dążenia w państwach bałtyckich oraz na sympatje tych państw w stosunku do Polski. Vileiszis zapytuje: „Czy sympatje te jednak mogą np. unicestwić przekonanie Polaków, że najlepszym dla nich wyjściem na morze jest port libawski?” i odpowiada: „Sympatje te mogą tylko powstrzymać powyższe dążenia Polski, lecz w końcu, jeśli port jest potrzebny, mimo wszystkie sympatje będzie się zawsze dążyć do jego zdobycia”.

Delegat łotewski inż. Paegle wyraził niezadowolenie z powodu tego, że w r. b. podczas konferencji Ryga nie była ozdobiona narodowymi flagami łotewskimi i litewskimi — tak, jak to było w latach ubiegłych i podkreślił, że „nie jest to winą t-wa jedności litewsko - łotewskiej”; ponadto inż. Paegle uczy-

nił zarzut łotewskiemu premierowi Skujenieks'owi z powodu tego, że nie przysłał powitania odbywającej się konferencji.

Zjazd przyjął szereg dalekoidących rezolucyj, w których jest m. in. mowa o zaprowadzeniu pomiędzy trzema państwami bałtyckimi (Litwą, Łotwą i Estonją) całkowitej unji celnej, finansowej, wspólnej linii w dziedzinie polityki zagranicznej i handlowej.

„Lietuvos Aidas” określa te rezolucje jako „niebotyczne”.

Prawda 14.VI, zamieszczając wiadomość o zawarciu układu polsko-łotewsko-estońskiego o komunikacji lotniczej, twierdzi, że należy wątpić w celowość gospodarczą uruchomienia komunikacji lotniczej Warszawa — Tallin, która łączy się z trasą lotniczą Warszawa — Saloniki. Nie ulega jednak wątpliwości, twierdzi „Prawda”, że uruchomienie tej linii lotniczej posiada wielkie znaczenie polityczne i strategiczne.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. KONFERENCJA W LOZANNIE.

Deutsche Tageszeitung 15.VI, w specjalnej korespondencji z Lozanny twierdzi, że naród niemiecki nie będzie ani w obecnej chwili, ani też w przyszłości płacić żadnych danin, nie dla tego bynajmniej, że nie jest w stanie zebrać jeszcze kilku milionów marek, lecz dla tego, że zapłacił on już znacznie więcej niż się należało, jak również i dla tego, że wszelkie daniny uciążliwie jego honorowi i że jedynie zupełne skreślenie długów t. zw. „reparacyjnych” może spowodować wzmocnienie zaufania pomiędzy poszczególnymi narodami, to zaś wpłynęłoby dodatnio na rozwiązanie kryzysu światowego. Dziennik wyraża dalej przekonanie, że Francuzi wysuną w Lozannie plan Younga, jako swój najsilniejszy argument, nie dla tego, by wierzyli w możliwość wskrzeszenia go, lecz ażeby za pomocą tego manewru mózdz otrzymać polityczne ustępstwa i kompensaty od Niemców.

La République 14.VI, w art. A. Bayet'a twierdzi, że tak Herriot, jak i Mac Donald rozumieją, iż o ile świat ma być uratowany od grożącej mu katastrofy gospodarczej i finansowej, to należy wszystkie zagadnienia obecnej chwili rozpatrywać z punktu widzenia międzynarodowego. Przedewszystkiem należy ożywić wzajemne zaufanie narodów przez zmniejszenie wydatków na zbrojenia. Wtedy tylko pieniądź, ukryty obecnie, zacznie swobodnie obiegać, co umożliwi wielkie pożyczki międzynarodowe, niezbędne dla ożywienia ruchu handlowego i przemysłowego. Świat cały rozumie dziś, iż jedynie w Genewie i w Lozannie dadzą się rozstrzygnąć te doniosłe problemy, i że wszelkie paljatywy, stosowane na terenie ściśle wewnętrznym - narodowym, nie mają większego znaczenia i nie mogą wpłynąć na ogólną sytuację światową.

Journal des Débats 14.VI, w art. P. Bernusa twierdzi, że Herriot i Mac Donald rozmawiają ze sobą „jak gdyby byli członkami jakiegoś pacyfistycznego stowarzyszenia, gdzie można rozprawiać o kwestjach międzynarodowych z punktu widzenia teoretycznego”. Tymczasem zaszły w Niemczech zmiany, które muszą zaważyć na całym życiu Europy. Rewelacyjne pisma i pamiętniki Stresemanna powinny być — zdaniem dziennika — otworzyć oczy odpowiedzialnym mężom stanu na fakt, że Niemcy są rządzo-

ne przez sfery wojskowe i przez hitlerowców, którzy dążą do podważenia obecnego ustroju Europy. Wobec tego, wszystkie decyzje Herriota i Mac Donalda winny być uwarunkowane tą najdonioslejszą sprawą, jaką jest ewolucja dziesiętnych Niemiec. Wprawdzie Mac Donald ma zamiar spowodować podpisanie przez wszystkie państwa Europy deklaracji, potwierdzającej raz jeszcze na wzór paktu Kelloga pokojowość sygnatarjuszy, wszelako jednak gdyby deklaracja ta została podpisana nawet przez samego v. Papena, lub Schleichera mimo to nie posiadałaby żadnego praktycznego znaczenia.

Journal des Débats 12.VI, twierdzi, że Herriot będzie musiał w Lozannie oprzeć się z całą stanowczością naciskowi Niemców, którzy za wszelką cenę chcą otrzymać ulgi reparacyjne i będą zapewne wpływali w tym celu na Mac Donalda. Herriot powinien, w razie potrzeby, przypomnieć premierowi angielskiemu, że sam on niedawno jeszcze opowiedział się za poszanowaniem istniejących traktatów. Wprawdzie Mac Donald mówił wtedy o Irlandji, lecz to, co jest słuszne dla Irlandji i Anglji, jest również słuszne w zastosowaniu do Francji i Niemiec.

Le Populaire 14.VI, (w art. O. Rosenfelda) twierdzi, że Francja nie powinna żądać od Austrii gwarancji politycznych, a mianowicie wyrzeczenia się myśli o Anschlussie, jako warunku udzielenia jej pomocy finansowej, gdyż dowodziłoby to wprost głupoty. W sprawie Anschlussu zapadł swego czasu wyrok trybunału haskiego i Austria zgodziła się z nim. Powracanie do tej kwestji byłoby więc najzupełniej bezcelowe, a nawet niebezpieczne, gdyż żądanie nowych gwarancji osłabiałoby autorytet trybunału i wartość jego wyroków.

The Manchester Guardian 13.VI, omawia głosy prasy francuskiej w związku z rokowaniami Mac Donalda i Herriota i pisze, że jest pomyslną oznaką to, iż żadne z inspirowanych pism francuskich nie mówi — jak to było dawniej — o francusko-brytyjskim przymierzu, jako o jedynym środku rozwiązania wszystkich międzynarodowych zagadnień. Autor podkreśla, że bez względu na to, jakie będą wyniki rozmów, to jednak można stwierdzić zasadniczą różnicę pomiędzy celem Herriota, a punktem widzenia Tardieu.

The Manchester Guardian 13.VI. zwraca się z apelem do rządu angielskiego, by w sposób odważny występował w Lozannie. Wszyscy mają już dość półśrodków i ciągłego odkładania ostatecznego załatwienia sprawy. Jeżeli Stany Zjednoczone A. P. w chwili obecnej nie mogą poczynić żadnych ustępstw Europie, to Europa sama powinna zrobić u siebie porządek, a mianowicie uregulować sprawę reparacyj, przeprowadzić poważne redukcje w swych zbrojeniach i wyniki swego dzieła przedstawić Ameryce. Społeczeństwo amerykańskie nie jest głuche na wołanie rozsądku i wspaniałomyślności, nawet jeżeli nadchodzące wybory trochę stępiły słuch. W każdym razie obecnie Europa musi sama kształtować swoją politykę.

Daily Herald 13.VI. pisze, że osiągnięte zostało porozumienie francusko-brytyjskie w sprawie reparacji i długów wojennych w trakcie rozmów Mac Donalda i Herriota. Czy porozumienie to przetrwa Lozanna trudno jest dzisiaj przesądzać. W każdym razie istnieją dziś większe szanse, niż kiedykolwiek — w okresie ostatnich 4 lat — pomyślnego załatwienia problemu likwidacji wojny. Autor przychodzi do wniosku, iż będzie przyznane Niemcom moratorium, którego okres trwania zostanie ustalony w Lozannie; jeżeli rząd Herriota nie zmniejszy swoich wydatków militarnych i w ten sposób nie uzyska uprzywilejowanego traktowania swego długu wobec Ameryki — to w niezbyt dalekiej przyszłości zostanie zastąpiony przez radykalny i socjalistyczny gabinet, który to uczyni.

Daily Herald 13.VI. omawiając w art. wst. sytuację międzynarodową, pisze, że jednym z największych błędów było traktowanie sprawy reparacji i zbrojeń, jako oddzielnych zagadnień. Genewa i Lozanna powinny w sposób jasny oświadczyć, iż zamierzają rozpocząć zupełnie nową okoliczność o ile chodzi o reparacje i rozbrojenia, a Stany Zjednoczone usłyszają wezwanie, któremu będą musiały dać posłuch. Poza tym konferencje powyższe powinny zmierzać do powszechnej redukcji taryfowej, do położenia kresu obstrzeżeniom kredytowym, które wszędzie rujnują handel. Mając taki program, świat może odetchnąć, bez niego — depresja uległaby tylko pogłębieniu. Ci, którzy zebrani są w Genewie i Lozannie, z odwagą i z cierpliwością muszą zająć się temi zagadnieniami, lub też ustąpić miejsca innym, którzy potrafią to uczynić.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prawda 14.VI. zamieszcza dłuższe zestawienie urzędowe danych o zmniejszeniu się produkcji surowca odlewniczego i stali. Dzienna produkcja surowca odlewniczego wynosi przeciętnie około 17.000 tonn, podczas gdy według planu miałyby wynosić około 20.000 tonn. Produkcja stali obniżyła się do 15.000 tonn dziennie, co stanowi najniższy poziom notowany dotychczas. Pismo zaznacza, że powoływanie się na t. zw. przyczyny obiektywne ze strony inżynierów i kierowników fabryk metalurgicznych nie jest uzasadnione. Zdaniem pisma, przyczyna zmniejszenia produkcji przemysłu metalurgicznego tkwi w złej organizacji pracy.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Adeverul 14.VI w art. wst. popierającym dążenia rządu Vaida Voevod'a do przeprowadzenia sprawiedliwych wyborów, twierdzi, że konieczne jest wypo-

wiedzenie się stronnictw, co do programu polityki rządu; rząd zaś nie powinien ograniczać się do ogólników, lecz musi określić bliżej, w jaki sposób zamierza rozwiązać palące zadanie. Inaczej stronnictwa i społeczeństwo będą nadal zdezorientowane.

LITWA A NIEMCY.

Rytas 14.VI, zamieszcza list Augura, z Londynu, skierowany do redakcji dziennika. Augur wskazuje na to, że jego artykuł p. n. „Problemat kłajpedzki” zamieszczony w „Rytasie” dn. 19. V. r. b., (por. „Przegl. Prasy Zagr.” Nr. 114), został podany in extenso przez „Memeler Dampfboot”, który zaopatrzył go swemi uwagami. Dziennik niemiecki czynił m. in. aluzję do rosyjskiego pochodzenia Augura. „To, że jestem z pochodzenia Rosjaninem — pisze Augur — jest w Anglii powszechnie znaną rzeczą. Grzeszyłby jednak wielką nieznajomością geniuszu angielskiego ten, kto nie wiedziałby o posiadanej w najwyższym stopniu przez Anglików zdolności asymilowania innych elementów. Jeśli w Londynie mój tytuł jako dziennikarza angielskiego jest przyjęty bez zastrzeżeń, to w każdym razie nie kłajpeda — mojem zdaniem — może poddawać go w wątpliwość”.

Dalsze ustępy listu zostały poświęcone polemice z „Memeler Dampfboot” w sprawie Kłajpedy. Augur powtarza tu częściowo poglądy, wypowiedziane w artykule, zamieszczonym w „Rytasie”. Augur pisze: „Fakt, iż Anglija zmuszona była na mocy postanowień konwencji kłajpedzkiej do wystąpienia przeciwko rządowi litewskiemu, nie dowodzi jeszcze, że Londyn żywi więcej sympatii do mieszkańców Kłajpedy, niż do Litwy”. W d.c. Augur mówi o germanizowaniu Litwinów i Polaków w Prusach Wschodnich w ciągu szeregu stuleci, przyczem powołuje się na dzieła Mickiewicza, „z których — pisze Augur — wynika, jak wielką nienawiścią i nie bez powodu pałali Litwini do zachodnich tyranów — Teutonów”.

Prasa litewska z 14.VI, zamieszcza komunikat ag. „Elta”, zawierający obsz. streszczenie przemówienia Sidzikauskasa, wypowiedzianego w Trybunale Haskim dn. 13. b. m. W przemówieniu tem Sidzikauskas zwrócił uwagę, że jeszcze dzisiaj w Kłajpedzie i Prusach Wschodnich 59 proc. mieszkańców mówi językiem litewskim, a w wieku XVIII obydwie te kraje były zamieszkałe prawie wyłącznie przez Litwinów. W d. c. Sidzikauskas wystąpił przeciwko twierdzeniu delegata Anglii Malkinsa, według którego Litwa nie ma prawa bez zgody mocarstw - sygnatarjuszy zmieniać konwencji i statutu; według Sidzikauskasa, Litwa mogła to uczynić, gdyż statut kłajpedzki przewiduje, że władze kłajpedzkie będą wykonywały swe funkcje w sposób przystosowany do zasad konstytucji litewskiej. Gdyby rząd litewski stał na stanowisku delegata Anglii Malkinsa, według którego suwerenność Litwy w obszarze kłajpedzkim jest bardzo ograniczona, wówczas — zdaniem Sidzikauskasa — Niemcy kłajpedzcy, którzy mają za sobą takie środki propagandy jak szkoły, kościoły i urzędy, nigdy nie dopuściliby do przeprowadzenia żadnego rozporządzenia gubernatora, mającego na celu obronę interesów ludności litewskiej; ta ostatnia faktycznie stanowi przeważającą część mieszkańców obszaru kłajpedzkiego, daje ona tylko posłuch nieprzebierającej w środkach propagandzie niemieckiej; na rządzie litewskim ciąży obowiązek przeciwstawienia się temu.

